



Przyjazna Kosmetyka

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Kosmetologii

Brodnica, dnia 24 stycznia 2022

Stowarzyszenie
Na Rzecz Rozwoju Kosmetologii
„Przyjazna Kosmetyka”
ul. Tylna 5
87-300 Brodnica
E-mail: sekretariat@przyjaznakosmetyka.org

Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu RP
Kancelaria Sejmu

PETYCJA

w sprawie prawnego uregulowania zawodu kosmetologa

Apelujemy o prawne uregulowanie zawodu kosmetologa. Do tego zawodu od ponad 20 lat kształcą uczelnie wyższe m.in. akademie medyczne na kierunku kosmetologia lub promocja zdrowia. Posiadamy dyplomy ukończenia studiów wyższych z tytułem kosmetolog lub specjalista promocji zdrowia.

Wiedza i kompetencje kosmetologów są znacznie wyższe niż kosmetyczek i techników usług kosmetycznych, a mimo to – po upływie tylu lat od pojawienia się naszego kierunku studiów – dalej nie uznaje się naszego wyższego przygotowania zawodowego. Próbuje się też opinii publicznej pokazywać nas, jako osoby nieuprawnione do wykonywania wielu zabiegów estetycznych. Nie mamy swojego PKD i o jego przyznanie apelujemy.

Ponieważ stanowimy wyraźną konkurencję dla tzw. medycyny estetycznej, nasza zawodowa przyszłość jest zagrożona.

Zawód kosmetologa pojawił się w ślad za rozwojem wiedzy medycznej, farmacji, kosmetologii, inżynierii kosmetycznej i technologii sprzętów do pielęgnacji urody (fale radiowe, światło, ultradźwięki, lasery, itp.). Jest on odpowiedzią na oczekiwania społeczne związane z rozwojem cywilizacji, a w szczególności z dbałością o tak ważny w dzisiejszych czasach, zadbane wygląd.

Nikt jednak – żaden organ państwowy – przez tyle lat nie określił i nie sformalizował naszego zawodu i jego kompetencji.

Obecnie „kosmetolog” widnieje jedynie w wykazie zawodów medycznych, jako „gdzieś indziej nie sklasyfikowany” oraz na naszych dyplomach ukończenia studiów. My – w sensie prawnym - **NIE ISTNIEMY!**

Pojawił się ostatnio pomysł uznania upiększania za świadczenie zdrowotne, które ze swej natury jest domeną lekarzy. Jeśli tak się stanie, my nie będziemy mogli wykonywać swojego wyuczonego zawodu, a „leczeniem zmarszczek” zajmą się lekarze różnych specjalności. My utradmy swoje mikro-przedsiębiorstwa, chorych nie będzie komu leczyć, a ze świadczeń zdrowotnych przestaną wpływać do budżetu państwa podatki VAT.

Nie chcemy dłużej pracować i prowadzić działalność gospodarczej w poczuciu zagrożenia i niepewności lub – jak chcą niektórzy – nie mieszcząc się w regulach prawa. Wykształciliśmy się zgodnie z systemem edukacji w Polsce i powinniśmy mieć zagwarantowane korzystanie w pracy z nabytej wiedzy i kwalifikacji.

Kosmetolodzy wykształcenie sfinansowali sobie sami (nauka odpłatna) lub przy wsparciu rodziny i teraz mielibyśmy utracić swój zawód oraz swoje źródło utrzymania w imię partykularnych interesów innej grupy zawodowej, czyli lekarzy tzw. medycyny estetycznej, którymi zostaje coraz więcej młodych lekarzy.

Obecnie oczekujemy jedynie, aby nasze Państwo stworzyło nam warunki bezpiecznej i spokojnej pracy oraz rozwoju zawodowego, prawnie regulując nasz zawód.

Z poważaniem

Grażyna Zych